

Policjanci bogacą się dzięki torturom i łapówkom

21 września 2016

Oddział nigeryjskiej policji do walki z przestępczością systematycznie torturuje aresztowanych, żeby wydobyć od nich zeznania i łapówki, donosi Amnesty International w opublikowanym raporcie.

Raport „Nigeria: Podpisałeś swój wyrok śmierci” przedstawia historie byłych więźniów, wobec których skorumpowani oficerowie ze specjalnego oddziału przeciwdziałającego rozbojom (SARS) stosowali przerażające tortury, w tym wieszali ich, głodzili, bili, strzelali i pozorowali egzekucje.

– Oddział policyjny stworzony, by chronić ludzi stał się zagrożeniem dla społeczeństwa, zupełnie bezkarnie torturując, budując atmosferę strachu i korupcji – powiedziała Aleksandra Zielińska, koordynatorka kampanii Amnesty International. – Nasze badania ujawniły wzór bezwzględnego łamania praw człowieka. Ofiary są aresztowane i torturowane do momentu złożenia „zeznań” lub zapłacenia oficerowi łapówki za uwolnienie. Amnesty International otrzymała raporty od prawników, obrońców praw człowieka i dziennikarzy oraz zebrała zeznania, które wskazują na to, że niektórzy policjanci z SARS regularnie domagają się łapówek, kradną i wyłudzają łapówki od podejrzanych i ich rodzin. – Policjanci z SARS bogacą się dzięki swojej brutalności. Wydaje się, że w Nigerii torturowanie to lukratywny biznes.

SARS przetrzymuje aresztowanych w różnych miejscach, w tym w areszcie w Abudży, znanym jako „Rzeźnia”, gdzie Amnesty International udokumentowała, że 130 więźniów przebywa w przepełnionych celach. Badania Amnesty International pokazują, że oprócz zwalczania przestępstw z użyciem przemocy, SARS rozpatruje sprawy cywilne, a w niektórych sprawach torturowani

więźniowie byli zaangażowani w sprawy biznesowe lub w ogóle nie związane z kodeksem karnym.

W jednej sprawie z Onitszy w stanie Anambra, 25-letni sprzedawca paliwa został aresztowany przez SARS po tym, jak jego pracodawca oskarżył go o włamanie do siedziby firmy. – Policjanci kazali mi podpisać pustą kartkę. Kiedy to zrobiłem powiedzieli mi, że podpisałem swój wyrok śmierci. Zostawili mnie zawieszonoego na żelaznym pręcie. Moje ciało przestało funkcjonować. Straciłem przytomność. Kiedy umierałem, ściągnęli mnie i oblali wodą, żeby przywrócić mnie do życia – powiedział mężczyzna Amnesty International.

Jak wiele osób aresztowanych przez SARS podczas 2-tygodniowego aresztu nie miał dostępu do prawnika, lekarza ani swojej rodziny. W wielu przypadkach ofiary policyjnych tortur i innych form złego traktowania szukały sprawiedliwości, ale władze nie podjęły żadnych działań.

Kiedy Amnesty International poprosiła o wyjaśnienie, dlaczego policjanci nie zostali zawieszeni ani nie toczyło się śledztwo w sprawie tortur, policja tylko zaprzeczyła jakoby tortury w ogóle miały miejsce. Jednak jeden straszy rangą oficer ujawnił, że około 40 policjantów, którzy stosowali tortury i inne formy złego traktowania wobec aresztowanych zostali przeniesieni na inne posterunki w kwietniu 2016 roku. Nie powiedział, czy skargi przeciwko nim zostały sprawdzone.

– Ten brak odpowiedzialności utrwala bezkarność. Oficerowie SARS uważają, że mają wolną rękę do stosowania tortur – powiedziała Aleksandra Zielińska. – To nie jest zaskakujące biorąc pod uwagę, że większość oficerów znalazła się w SARS dzięki łapówkom. Szefowie policji sami są uwikłani w korupcję.

Chidi Oluchi, 32-latek, powiedział Amnesty International, że aresztowano go w Enugu, po czym zabrano mu rzeczy, a oficerowie SARS go torturowali. – Kazali mi się uderzyć, a kiedy odmówiłem, zaczęli mnie bić bokiem maczet i pałkami.

Zacząłem krwawić z ust i widziałem niewyraźnie – powiedział Chidi który został uwolniony po zapłaceniu oficerom SARS 25 500 N (ok. 100 USD).

Poza domaganiem się łapówek, oficerowie SARS są oskarżani o kradzieże lub konfiskatę własności od podejrzanych lub ich rodzin. Niektórzy członkowie rodzin powiedzieli Amnesty International, że oficerowie SARS ukradli ich samochody albo wypłacili wszystkie pieniądze z konta.

Brat aresztowanego podejrzanego o udział w napadzie z bonią w rękę powiedział Amnesty International, że grupa oficerów SARS zrobiła nalot na jego dom w Nsukka. – Policjanci z SARS siłą otwierali pudełka, zamknięte meble i szuflady. Kiedy wyszli kilka rzeczy zginęło, w tym zegarki, biżuteria i buty. Byliśmy zbyt przestraszeni, żeby zgłosić to zajście – powiedział.

Większość ofiar tortur w aresztach SARS jest uboga lub nie ma możliwości zatrudnienia prawnika. W niektórych przypadkach jeśli aresztowanego nie stać na zapłacenie łapówki jest po prostu nadal torturowany.

– Nasze badania ujawniły bezwzględne funkcjonowanie oddziału policji, który działa poza prawem i codziennie brutalnie traktuje Nigeryjczyków, często niezdolnych do obrony przed oskarżeniami, a co dopiero przed torturami jakie stosuje SARS – dodała Aleksandra Zielińska. – Niestety istnieją nieliczne mechanizmy sądowe lub inne, aby powstrzymać funkcjonariuszy SARS przed naruszeniami praw człowieka dla własnej finansowej korzyści.

Pomimo wielu wezwań Amnesty International w ciągu ostatnich lat, system sprawiedliwości Nigerii nie zapobiega torturom ani ich nie karze. W grudniu 2014 roku nigeryjska policja opublikowała instrukcję praw człowieka, która zakazuje tortur i innych form złego traktowania więźniów, jednak SARS nie implementował tych postanowień.

Kiedy na początku 2015 roku nowy Generalny Inspektor Policji

rozpoczął pracę, ogłoszono, że będzie reforma i reorganizacja SARS, ale funkcjonariusze tej jednostki powiedzieli Amnesty International, że nic nie wiedzieli o reformach. Zmieniona wersja ustawy o kryminalizacji tortur, po raz pierwszy przyjęta w 2012 roku, pozostała bez podpisu prezydenta. W czerwcu 2016 roku została przyjęta przez Izbę Reprezentantów i w tym roku Senat będzie nad nią dalej pracował.

– Poprzednie próby nigeryjskiego rządu, aby zlikwidować tortury okazały się nieskuteczne. Władze muszą zapewnić, że oficerowie odpowiedzialni za takie naruszenia praw człowieka poniosą za nie odpowiedzialność. Istnieje pilna potrzeba stworzenia przepisów, które zagwarantują, że wszelkie formy tortur będą przestępstwem w rozumieniu prawa karnego. Wszystkie ofiary mają prawo do zadośćuczynienia i należy podjąć kroki do zapewnienia, że nikt nie czerpie korzyści z nadużyć wobec aresztowanych – dodała Zielińska.

Nigeria jest zobowiązana na podstawie regionalnego i międzynarodowego prawa praw człowieka do zapewnienia zakazu tortur i innych form złego traktowania.

Źródło: [Amnesty.org.pl](https://www.amnesty.org.pl)